

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Maja. — Rok 1844.  
Środa.

№ 130.

Jutro, Wniebowstąpienie J. C.  
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie uroczystej Summy, wykonane będą dzieła religijne muzyczne *Hajdena* i *Elsnera*.

W następny Piątek, iako w rocznicę zgonu ś. p. Radcy Stanu Józefa Kalesantego *Szaniawskiego*, odbywać się będzie w Kościele OO. Bernardynów Warszawa: doroczne żałobne Nabożeństwo za jego duszę, poczynając od go: 7ej rano do południa.

— *Dalszy ciąg Pensji emerytalnych.* Otrzymali, PP.: Wawrz: *Goltz*, Radny i Kasjer, r. sr: 450. Petron: z *Kaczmarek* *Wąsikiewiczowa*, Wdowa po Burmistrzu i jej dzieci, r. s. 84. Ant: i *Paweł Tyński*, Synowie po b. *Expedytorze*, r. s. 61 k. 87 1/2. *Salomea Trzeńska*, Curka po b. Naczelniku Sekcji Oświec., r. s. 90. Hier: *Sokołowski*, Radca honor., r. s. 112 k. 50. *Dymitr Maxianowicz*, b. Sekretarz, do pensji r. s. 262 k. 50 dodatek r. s. 356 k. 25. Woj: *Jezierski*, b. Podlesny, r. s. 58 k. 50. Mich: *Sinkiszyn*, b. Dozorca, r. s. 108. Magd: z *Judziwiczów* *Kalinczenko*, Wdowa po b. Strażniku, r. s. 15 k. 93 1/2. Bert: *Stawowski*, b. Podlesny, r. s. 76 k. 50. Mich: *Krzysztofowicz*, Kontroler, r. s. 99. Kar: *Kuntze*, Rewizor, r. s. 412 k. 50. *Piotr Możdżewski*, Rewizor, r. s. 525. Stanis: *Długocki*, Pisarz Magazynu, r. s. 450. Gertr: z *Komorowskich* *Nowaczyńska*, Wdowa po Magazynjerze i ich dzieci, r. s. 157 k. 50. Fran: *Sieromski*, b. Strażnik, r. s. 27. Tom: *Krzywoń* b. Strzelec, r. s. 24 k. 30. Franc: *Jasiński*, Pisarz, r. s. 315. Wal: *Krzyżkowski*, Poborca, r. s. 510. *Paweł Wesołowski*, Posługacz przy Kassie, r. s. 85 k. 50. Teod: *Jakowlew*, Strażnik, r. s. 108 k. 27 1/2. Leon *Morawski*, Rewizor, r. s. 900. — J.W. Jenerał *Ł. Okunew*, Kurator Okręgu Naukowego, wczoraj wieczorem wrócił do Warszawy. — 14 Maja (wczoraj) był dniem rocznicy zaprowadzenia pierwszy raz w *Anglii*, użycia szczepienia ospy krowiej. *Edward Jenner* odkrył własność krowianki (vacina) w r. 1776, a odkrycie to w r. 1788 publicznie ogłosił. Wkrótce potem zaczęto szczepić ospę na stałym lądzie tu i owdzie. W r. 1801 edykt Królewski usta-

nowił w *Prusach* parzadne szczepienie ospy ochronnej. We *Francji* z powodu ciągłych wojen któremi naród był zajęty w końcu zeszłego wieku i pierwszych latach XIX stulecia, środek ten dopiero w r. 1808 wszedł w należyte używanie. Do *Polski* (o czem donieśliśmy w r. z.) szczepienie ospy wprowadziła *Urszula Marja* z *Zamojskich* *Mniszchowa*, Marszałkowa Wielka *Ronna*, Siostrenica Króla *STANISŁAWA AUGUSTA*. W r. 1810 dekretem N. *FRYDERYKA AUGUSTA* Króla *Saskiego* *Xięcia Warszawskiego*, ustanowione zostały w b. Xięstwie *Warszawskim* Komitety departamentowe do rozszerzenia tego środka ochronnego. Przedtem Doktorowie *Gillet* (*Żyle*) i *Dupont* (*Diupa*), a następnie Doktor *Bergonzoni* trudnili się rozkrzewianiem ospy ochronnej. Doktor *Lafontaine* (*Lafonten*) Naczelnym Chirurzem wojsk b. *Xtwa Warszawskiego*, (iako to widać z jego dzienników zdrowia z r. 1801), nie bardzo ufał skutkom ospy krowiej. Najlepsze dzieło w tym przedmiocie w języku polskim, wydał w r. 1803 *August Bem* Professor Uniwers: *Wileńskiego*. W *Rossji* dla zachęcenia do rozszerzania szczepienia, ustanowione są Komitety gubernialne, a nadto wyznaczane nagrody w medalach złotych i srebrnych na zieleńcy wstępach, do ozdabiania odznaczących się największą liczbą szczepień. W *Królestwie Polskiem* skarb przeznacza 5,000 zł. corocznie na gratyfikacje dla Lekarzy i Felcerów odznaczających się w tej gałęzi. Każdy Lekarz Powiatowy, Okręgowy, tudzież Felcer Rządowy z obowiązku muszą szczepić krowiankę w właściwych powiatach. Prócz tego i wolno praktykujący Felcerowie i Cyrułicy trudnią się tym, i listę osób poświadczoną przez właściwego Wójta gminy lub Burmistrza, obowiązani są przedstawiać Lekarzowi miejscowemu. Rozkrzewianie ospy ochronnej w kraju tutejszym szło ciągle postępowo; postęp ten okazał się jeszcze znaczniejszym od czasu nowej organizacji służby zdrowia, to jest od roku 1838. W tym przeciągu czasu zaszczepiono ospę z do-



brym skutkiem, w roku 1839 dzieciom 89,476; w roku 1840 dzieciom 90,864; w r. 1841 dzieciom 121,161; w r. 1842 dzieciom 135,879; a w r. 1843 dzieciom 138,276. Razem więc w ciągu lat pięciu osobom 575,926 Kończąc tę krótką wiadomość o postępie środka który tyłu osobom życie, a wielu (o płci pięknej tu mowa) wdzięki zachował, dodać jeszcze wypada, że siła ospy krowiej, czy to przez zmodyfikowanie przez organizm ludzki, czy też że nie zawsze z należytą dokładnością i przezornością z zaszczipionych jest zbierana, dużo ze swej ochronnej siły utraciła, i nie raz zdarza się że osoby szczepione krowianką, dostają ospy naturalnej, która jednak złośliwą nie bywa. Wypadki te spowodowały Rządy *Wirtemberski, Pruski* i inne, że żołnierzom każą powtórnie ospe krowią szczepić. Przed kilką laty gdy u nas ta choroba panowała, nie iedaa z miłych *Dam Warsz.*, pragnąc zabezpieczyć się przed nią, kazała po raz powtórny szczepić sobie ospe. — Wczoraj od A. złożono na Red: Kurjera na intencję drogiej osoby zł. 2 dla ubogich, aby mogli się za jej zdrowie i spokojność. Kazim: Ziemi: złożył złoty 1 dla moralnie zaniedbanych Dzieci. Pozostałe zł. 30 gr. 20 za krzesło w Teatrze na przedstawienie *P. Rubini-go*, które z osobnej grzeczności miałem ustąpione, odsyłam Redakcji Kurjera na rzecz domów ochrony. K. — Otrzymało w Warszawie smutną dla licznych Przyjaciół wiadomość, że umarł teraz w *Paryżu* na gorączkę nerwową, znany u nas, Doktor Teodor *Stuermer*, Profesor Akademii lekarskiej w Petersburgu. — (Art. nad:) W numerze 127 Kurjera Warszawskiego, umieszczono Wiersz: *Z powodu skonu Mikołaja Chopin*, z podpisem A. W. Niektórzy z Przyjaciół zmarłego, rozumiejąc że ja jestem Autorem tych wierszy, złożyli mi podziękowanie: unikając dalszych, mnie nienależnych dzieł czynień, oświadczam, że żadnych rymów na skoncigodnego Chopina, nie pisałem. Au: *Wi.* — (Ar. nad.) Zaledwie wiosną pierwszą zielonością ozdobiła okolice naszej Warszawy, już Osoby przedsięwzięcze poczyniły liczne przysposobienia do maiowych rozrywek i wszelkich letnich przyjemności. *Wierzbno, Zacisze, Kaskada, Ogród Okna*, zwołnia naprzemiennie zwolenników spacerów, coraz in-

ne, a zawsze miłe każdemu zostawiając w sercu obraz. Lecz niecien z nas może żałował już, że od pięknych tych miejsc oddalony jest nieco zadaleko i pragnął w obrębie miasta podobnego widoku. Z tą myślą przejrzelśmy oddawna istniejący na *Mokotowskiej* ulicy *Ogródek* zwany *Zielony*. Bezwątpienia, że każdy Właściciel tego miejsca zostawił o nim i one publiczne przekonanie, lecz pomijając historyczną jego przeszłość, dziś znaleźliśmy w nim czystość i porządek wzorowy. Miły rozkład rozwiniętych się klombów, ubarwia kwieciami liczne altanki rozmaitej struktury, w których Amatorowie, raków, szparagów, kureząt i wszelkich letnich roślin, oraz rozmaitych trunków, swobodnie oddać się mogą apetytowi, tem więcej, że kuchnia powierzoną została biegłemu w swej sztuce Francuzowi, który już odebrał pochwały Znawców za kłanascie zamówionych Obiadów, Podwieczorków i Kolacji w najumiarkowańszej cenie. Salon główny kilkaset mogący pomieścić Osób, gustownie umebłowany, zupowiada na ten rok piękne zgromadzenia: bowiem Płec nadobna, licznie jak kiedykolwiek odwiedzać to miejsce zaczęła. Przed kilką jeszcze dołmi Orkiestra z 60 osób złożona zwała tu wiele familji, które wieczorem miały czarujący widok iluminacji ogrodu. Jle nam wiadomo uprzejma Gospodyni podobnych *surpriz* nie odmówi częściej Publicznosci, a tak *Ogródek Zielony*, również jak kiedyś, stanie się przyjemnem miejscem liczego zgromadzenia się i przyzwoitej zabawy. Edward *M....ski*, (iedea z Amatorów zabaw.) — Mem zaszczyt zawiadomić Szenow: Publicznosc, iż w moim Magazynie przy ulicy Długiej Nro 543, w domu dawniej *Elerta*, teraz *W. Ostrowskiego*, na dole od frontu, znajduje się wszelka *Garderoba męska*, iako to: Fraki, Tużurki, Algiery, Pantalony i Kamizelki w różnych gatunkach, za cenę umiarkowaną. Obstalunki iak najspieszniej z wszelką dokładnością wykonane będą. Józef *Nowicki*. — Przed mitologicznym słodko-dźwięcznym *Orfeuszem*, stanęła pierwszy raz skromna młoda ptaszyna i rzekła nieśmiało: Bożku cudogłośny, wzmroku i ustroniu usłyszałam twoie melodyjne pieśni i nieznanie niepojęte wzruszenie ogarnęło moją duszę, ożywcze ciepło rozlało się w moich żyłach, a im więcej i dłużej słuchałam, z dłuższą i wię-



kszą rozkoszą wsysałam w siebie twoje tony, które to burzliwe i grzmiące, to mdlejące i lubie chciały to drobne piersi mi rozsadzić, to je ścisnąć że mi tchu nie stało. I zarazem uczułam w sobie tęsknotę, wesołość i boleść; a tak niespokojnością dręczona uleciałam w ustronne cienie krzaki aby tam wynucić moją lubość i żalność. Długo, długo nuciłam, czasem Pasterz przechodził zwrócił wzrok swój w moją nstron, ale idąc dalej rzekł sobie z cicha: „Nie, to nie ta brudna ptaszyna tak piękne wydać dźwięki, to chyba odległe echo *Orfeusza* lutni.” Przyszedłam więc do ciebie Bożku, abys mi powiedział, czyś istotnie echo we mnie zamienił. Bożek uśmiechnął się i odpowiedział: „Pastuszki ciebie nie znają, bo cię po twoich niepozornych pierzach ocenili, iam cię poznał ptaszyno, bom cię przeniknął aż do klejnotu, który w piersiach piastujesz; choć w ustroniu i cieniu zrodzona, długo wprawdzie jeszcze będziesz musiała walczyć z tęsknotą i boleścią, długo z pogardą patrzeć będą na twoie aż nabył skromne odzienię, ale kiedyś puźniej poznają się na twoim klejnocie i imieniu, świat się tobą zachwyci równie iak ty iego twoim głosem zachwycisz, bo ten klejnot co w piersiach piastujesz nazywa się *talentem*, a twoje imię jest *słowikiem*.” Dla naszych czytelników dodaliśmy, iż ta baieczka w tych dniach urzeczywistniała się w *Warszawie*. Przed sławnym *Rubini*m stała uboga, młodociana Śpiewaczka *Jetta Fletsinger*, o której była wzmianka w *Kurjerze*, a której najznakomitsze Osoby zaczynają już szukać w ijej skromnem mieszkaniu przy ulicy *Nalewki* w domu *Kohna*, aby usłyszeć iej świeży wrodzony talent, może też aby go lepiej ocenić i dalej wykształcić. Nieporównany Artysta obsypał dziecięcę pieczętami i pochwałami, i podziękował nawet osobie która mu ią przedstawiła, że mu dano poznać tak uzdolnioną śpiewaczkę w miniatrze. Obecna temu Artystka opery, słysząc *Jettę Fletsinger*, wykonywającą najtrudniejsze arje *Rossyniego*, *Belliniego* i *Donizettiego*, rozrzewniała się do łez, i zawołała: „Tak i ia niedgys uboga i nieśmiała, probowałam pierwsze moje tony, kto wie iaki los czeka tę dziewczinę!” — Skład nat muzycz: *Fr. Spiess* i *Sp.* przy ul: *Senator*: Nro 460, odebrał nowości: *Burgmillera*, *Fanta-*

*zja* i *Walc* z opery *Lambert-Simmel* przez *Monpa* na fortep.; dzieło 86, zł. 5. *Kaliwody*, *Fantazja* na skrzypce i fortep.; dz: 125, zł. 10; na orkiestrę zł. 14. *Miné*, *Fantazja* łatwa na fortep.; i wieloocześnie z opery *Curka Regimentu*, zł. 4. *Vollweilera*, 3 *Etudy* liryczne na fortep.; dz: 9, zł. 6. *Te-goż*, 2 *Etudy* liryczne, dz: 10, zł. 6. *Bendla*, *Theresien Walzer* na fortepjan, dzieło 41, zł. 3. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 75 (zł. 98 gr. 10) do r. s. 14 k. 76 1/2 (zł. 98 gr. 13); wartość kaponu kop: 23 2/3. — Już o 10tej rano wczoraj, wszystkie bilety na każde miejsce w Wielkim Teatrze były rozkupione. Słuchacze iak i poprzednio, również i wczoraj ciągle okrywali oklaskami ozdobionego wzniosłym talentem Gościa. *J.P. Rubini* był 8-kroć przywołany w *Lucji* z *Lamermoru*, *J.Panna Perelli* 6, a *J.P. Delwio* 2 kroć. Po Operze, *J.Pan Rubini* pomnożył przyjemność Słuchaczom wykonaniem sławnej sceny z Opery *Marino Faliero*, i jeszcze w 4ro-krotnem przywołaniu otrzymał dowód powszechnego zadowolenia.

Właściciele dóbr ziemskich stowarzyszonych *Gub: Podlaskiej*, odbyli w *Siedlcach* w d. 6 b. m. ogólne zebranie pod przewodnictwem *J.W. Konst: Bykowski*go *Dziedzica* dóbr *Woskreszenie*, na którym większością głosów wybrani zostali: na *Radę* do *Komitetu Tow:*, *Domin: Lisiecki* *Dzie:* dóbr *Zeliszew*; na *Radę* do *Dyr: Głó:*, *Mich: Rombowski* *Dzie:* dóbr *Rowy*; na *Radę* do *Dyr: Szcz:* *Podlaskiej: Egersdorf* *St-n: Dzie:* dóbr *Czaryły*, *Kobylski* *Mich: Dz:* dóbr *Meżenina*, *Izdebski* *Alexan: Dzie:* dóbr *Nakory*; na *Prezesa* przyszłego zebrania *Osiecki* *Karol* *Dzie:* dóbr *Kopino*; na *Zastępcę* *Iłzki* *Benrd: Dzie:* dóbr *Bielany*.

*Z Kalisza*. — *Koncertista Franz Paul*, rodem z *Królestwa Pruskiego*, pozbawiony wzroku, w 14 roku życia, w przejeździe swoim do *Warszawy* i *Petersburga*, w d. 6 b. m. odegrał na *Klęcz* z towarzyszeniem *Orkiestry*, w 2ch oddziałach, z takim podziwieniem i zadowoleniem *Publiczności*, że pomimo posiadanych najlepszych *świadcstw* *Artystów*, zasłużył sobie na zalecenie go *Lubownikom* i *Znawcom Muzyki*, albowiem iakkolwiek rzeczony jest niewidomy, wszelako *Operaz-* *Ność* udarowała go szczególniejszym talentem od-



grywania sztuk pięknych z największą przyjemnością na powyższym instrumencie

*Anglja.* — Lady Pollok Matłzonka bohatera z *Afganistanu*, wróciła z swnią córką z Indji wsch. — Ogłoszono listę orderów rozdzielonych Oficerom, którzy mieli udział w wyprawie do *Gwaljoru*. Jenerałowie *Smith* i *Graj* z wojska rządowego, oraz *Lamlej* i *Littler* z wojska Towarzystwa wschodnio-indyjskiego, otrzymali Krzyż komandorski orderu *łaziennego*, a 15-tu Pułkownikom i Podpułkownikom dano Krzyż kawalerski tegoż orderu. — Złoczynna ręka podłożyła ogień w lasach niedawno nabytych przez Xięcia *Alberta*. — Dost *Mahomed Chan* miał napisać, iż Pułkownik *Stoddart* i Kapitan *Konoli* jeszcze żyją w *Bocharze*. — Obrady na posiedzeniu izby niższej 1go i 2go b. m. były mało zajmujące. W pierwszym dniu izba miała się zajmować projektem o stosunkach między Panami i Sługami, ale P. *Dunkomb* radykalista wniósł, aby ten projekt odrzucono, iako szkodliwy dla interesu klasz pracujących, poddający sług surowości i samowolności Panów. P. *Graham* bronił projektu, przez który prawa sług i panów przed sądem byłyby porównane, a mianowicie stosunki sług na wsi ściślej oznaczone. Pomimo jednak usiłowań Ministra, projekt odrzucono 97 głosami przeciw 54. Gazety opozycyjne wrzują, że projekt P. *Ashley* o fabrykach złożenie przyjęty.

*Francja.* — Baron *Knut Bonde* potomek Królów Szwedzkich *Eryka 8go*, *Eryka Xgo*, *Eryka XIgo*, *Eryka XIIgo* i Karóla VIIIgo *Knudton*, zesłał w *Paryżu* Lady Augustę *Fitzklarencji*, Cerkę zmarłego Hrabiego *Munster* (Syna Króla *Wilhelma IVgo*). — 3ch nieprzyjaznych sobie Redaktorów w *Paryżu* w tych dniach spotkało się przypadkiem na ulicy gdzie właśnie wybuchł pożar; wszyscy 3ej zgodnie przystąpili do udzielenia ratunku. — W Kościele Reformatorów w *Verviers*, zawieszony został niedawno pod obrazem BOGA RODZICY cudami słynącym, Krzyż legji honorowej. Godło to zaszczytne złożone zostało przez Podpułkownika wojsk francuzkich, który walcząc w *Algierji*, odczony od Arabów, widząc się bliskim zgony, wezwał pomocy BOGA RODZICY z *Verviers* i ślubował JEJ tę ofiarę.

*Hiszpanja.* — Między Ministrem marynarki a Jenerał Kapitanem marynarki, przyszło do żywego nieporozumienia; okoliczność ta może przyspieszyć przesilenie ministerjalne.

*Niemcy.* — Hr. *Haidenberg* Szambelan, na wrócił się na łono katolickiego Kościoła w *Hannowerze*. — Dnia 8go b. m. obchodził w *Poznań* Naczelný Dyrektor Poczty *Espagne* uroczystość jubileuszu 50-letniej służby. Król Pruski wielce zasłużonego solenizanta orderem Orła czerwonego 3 kl: ozdobić raczył.

*Rozmaitości.* — Recenzent franc: opowiada, że w jednym z miast niemieckich zapal dla *Liszt* był tak niezmierny, iż gdy ten Artysta wyjeżdżając zapomniał w hotelu część pewną odzieży, Damy rozerały ją między sobą dla zachowania na pamiątkę. — Oceniono dopiero teraz z pewnością że strąty które *Hamburg* poniósł przez pożar w r. 1842, wynosiły 120,000,000 zł. — W *Gueret*, Kobieta będąca na zleżeniu umarła; dziecię żyło jeszcze; gdy Doktora na miejscu nie było a czas naglił, Burmistrz miejscowy dopełnił cięża cesarskiego i biedne niemowlę szczęśliwie wydobyl; dziecię zostało ochrzczone i ehowa się dobrze. — Obliczono, że od r. 1477 do 1830 to jest w przeciągu 353 lat, 1,166,250 Szwajcarów zaciągnęło się do wojsk zagranicznych. — W bibliotece w *Lauzanie* znaleziono ciekawe własnoręczne pismo *Klemesna Marot* i Kstarzynny *Medycejskiej*. — Skarb *Duński* płaci dotychczas 51,000 tal: Cesarzowi *Marokańskiemu* sposobem haraczu. Wydatek ten figuruje na budżecie pod tytułem: „na podarunki marokańskie.” R. 1830 *Danja* płaciła także haracz *Deiowi algierskiemu*. — Niedgdyś uwielbiany *Grzegorz z Sanoku* Akademik krakowski, między ogłaszaniem radami przyjaciółom, udzielił następujące uwagi: „Niewdzięcznika przyrównywał do morza, które pochłaniając wodę słodką, ze wszystkich źródeł i rzek nigdy cierpkiego smaku nie traci. Ludzi zaś światłych bez wymowy, do lutni struna niemającej. Nieprzystojne mowy, ludzi za trefnisiow uchodząc pragnących nazywał pokarmem rozpusty, a łakomego Sędziego, klęską na ubogich. Gadatliwej matki synalkowi, który do znużenia mało mówił, i z trudnością na jego odpowiadał pyta-



nia, rzekł Grzegorz: w matce widzę twój język zostawiłeś. Widząc człowieka, który przez pieniądze majątek utracił, roznoszącego wodę po mieście, rzekł: gdybyś był mógł wodę znoś, niebyłbyś jej roznosił. Komuś wychwalającemu piękność swj żony, rzekł: Nie chwał, bo gdy ci uwierzą, będziesz żałował, żeś nie pojął brzydkiej. Gdy mu przyganiano nieochłódstwo w oodzieniu, odpowiedział: Łatwiej oczyścić suknią niż duszę. Oszczerce kulawego temi upominał słowy: Raczej ci na język, niż na nogi ochromić należało. Gdy dziwiono się, jakim sposobem Rodzice tak sprzecznych skłonności synów (mowa tu o bracie Grzegorza, który był najgorszych obyczajów) mieć mogli, odpowiedział: Ażaliż nie widzieliście, iż na tej samej szypulce rośnie ruża i cierń?

### S Z A R A D A.

*Pierwsza z 4ta, odległa, obszerna, bogata, Rozsyła swoje plody w wszystkie części świata; Druga darzy, a 3cie w liczbn znajduje się rzędzie, Wszyska to moja luba i najdroższa będzie. ....Z.*  
(Zesła Szarada Elektryki).

Właściciel dóbr Zegrza, życzy sobie poczynającym próbować sił swoich w gospodarstwie praktycznym, przyjąć w pomoc do udoskonalenia się w prowadzeniu wyższego rolnictwa, opartego na nauce, a to w następujący sposób: Chce, tego jeszcze roku, ieden FOLWARK, koło 16tu włók obszerności mający, a jeśli będzie mógł i drugi, wypuścić poiedyńczo w Dzierżawę procentową, to jest: że żadna opłata z góry wymagana nie będzie; układ cały zależy na oddawaniu intrat miejscowych do kassy dominjum; zaś umówiony procent od intraty czystej stanowić będzie wynagrodzenie usiłowań i wprawy. Zeby zaś kurs ten praktyczny więcej korzyści mógł przynieść Praktykantowi, termin trwania nie może być zbyt krótkim, zwłaszcza, iż przy zatrudnieniach koło swego folwarku, obznaiomić się będzie miał pole z trybem ogólnym rozgałęzionego i ulepszańczego się ciągle gospodarstwa samego Właściciela; termin więc cztero-letni za stosowny Właściciel o-biera; nadto zastrzega sobie aby sposób prowadzenia gospodarstwa był koniecznie ten, jaki sam uznał za najwięcej odpowiedni celowi; czyli przy zupełne rozwiązanych rękach Praktykantowi w drobniejszych codziennych szczegółach, główny nadzór i kolej gospodarstwa pod swoim wpływem pozostawia. Za iedną ręką Właściciel życzy sobie, aby Pretendent przynajmniej rok ieden już przebył przy jakimkolwiek gospodarstwie, nie wyłączając nawet od

tego pomocy ale praktycznej, udzielonej rodzicom; ma się jednakże rozumieć, że za jego własnym charakterem poręczyć powinna Osoba Właścicielowi osobiście znana, ustnie lub listownie. Jeśliby Praktykant życzył własny inwentarz żywy wprowadzić, oddzielnie piętnaście procentu od wartości rocznie, potrącone mieć będzie, jako czysty jego własny dochód; reszta zaś do Dominjum wpłynie za pasze, i należyć będzie do porachunku procentowego od czystej intraty. Zyczący sobie na wymienionych zasadach wejść w układ stosowny, zgłosić się zechce do Właściciela dóbr Zegrza, w Zegrzu przy trakcie bitym Kowieńskim, mil 3 i pół od Warszawy mieszkającego, przed iarmarkiem wełnianym Warszawskim; lub w Warszawie w czasie iarmarku, (jeśliby przez pierwej zgłaszającego się nie była już zajęta powyżej wymieniona praktyka), w celu otrzymania wiadomości o innych mniej już znaczących okolicznościach.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Skrebicki Alex: Tajny Radca z Berlina; Łubieński Sta: Hr. z Okuniewa; Sołtyk Fra: Dz. z Piastowa; Napartowicz Mich: Dz. z Ostrołęki; Potulicki Kacp: Dz. z Stoku; Zakrzewski Igna: Dz. z Chorzewa; Zawisza Marc: Dz. z Pokrzewnicy; Klimaszewski Bonifacy Obr: z Klimaszewa; Budziszewski Fr: Obv. z Budziszewa.

### DONIESIENIA.

Jest KOLONJA do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz, w odległości 3ch wiorst od Warszawy, z prawej strony Wisły, obejmująca 6 włók chłopskich gruntu powiększej części łąki. Mający chęć wchodzić w układy w tym względzie, zechcą się udać na ulicę Trębką, pod Nr 631, na 1sze piętro.

**SZKOŁA** moja GIMNASTYKI, FECHTOWANIA i WOLTYŻOWANIA, znajduje się w pałacu po Branickich pod Nr 1245, przy początku ulicy Nowy Świat. Ćwiczenia te odbywają się na ogrodowym placu cieniowym, a w czasie nie-pogodnym, w obzernej kompletnie na ten cel urządzonej Sali. Ćwiczenia dla Chłopców i Młodzieńców, przypadają w godzinach wieczornych od 6tej do 8ej, iakoż we Wtorek, Czwartek i Sobotę od 2giej do 3 1/2. Dla Panienek ustanowiona godzina w tych samych dniach od 12 1/2 do 1 1/2. Dla nauki prywatnej tak z rana jak i wieczorem, jest jeszcze kilka godzin wolnych. Co się tyczy korzyści a nawet koniecznej potrzeby tych ćwiczeń, uprasza się Rodziców i Opiekunów, aby artykuł dotyczący się tego przedmiotu, w Bibliotece Warszawskiej z Lutego roku zeszłego, odczytać raczyli.

Matthes.


KSIAZKA Legitymacyjna Józefa Siecińskiego, zaginęła; Znalazca oddać ją raczy do Kom: Cyr: 1lgo.





### Administrator Owczarni Rządowych.

Zawiadania interesowaną Publiczność, iż po ukończeniu klasyfikacji w owczarniach Rządowych, znajduje się na sprzedaż MATEM różnego wieku i klasy, sztuk 273, również BARANÓW 2-letnich, sztuk 282; sprzedaż pierwszych przez publiczną licytację, odbędzie się na gruncie Owczarni Rządowych a mianowicie: w folwarku Górno dnia 28 Maja (10 Czerw.) r. b. od ceny za sztukę Rsr: 4 k. 50; drugich zaś po cenach przez Rząd ustanowionych licząc z tantieną dla Owczarzy pół kopiejki od kop 15, to jest: Baran wyborowy Rsr. 49 k. 80; Baran klasy I. rs. 27 k. 90; Baran klasy II. rs. 13 k. 95; Baran klasy III. rs. 8 k. 32½, których w każdym czasie nabyć można; przytem nadmieniam Administrator, iż lubo skutkiem mokrego upłynionego lata, wiele owczarni poniosło znaczne straty, stada jednak Rządowe od wypadków podobnych skutecznymi wcześniej środkami zabezpieczone, pozostają w najpożądalszym zdrowiu, i dla tego chęć mają nabycia takowych Obywateli kraju, z wszelkiem zadowoleniem wybór uskutecznić mogą i spodziewać się pewnych z przychowku korzyści. — Górno d. 21 kwiet. (9 Maja) 1844 r. — Inspektor Owczarni, *Mikułowski*. Za Administratora Owczarni, *Pelomocnik, Eckstein*.

Dnia 21 Maja r. b. i następnych, o godzinie 3ej po południu, odbywać się będzie dalsza sprzedaż przez publiczną licytację, znacznej BIBLIOTEKI, składającej się z rozmaitych książek, w różnych językach, a szczególnie z Teologii, Historji i Literatury należących, w domu JW. Wernera pod Nr 369 przy ul. Krak.-Przedm.; obok Towarz. Dobroczynności.

 **PANTALJON** wiedeński mahoniowy, z Fabryki Conrada Grafa, w dobrym stanie, jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Gołębiej Nr 163 w Fabryce Fortepjanów. **M. Hochhaus** r.

 300 MACIOR wysoko poprawnych, może być sprzedanych z gromady we wsi Belnie pod Gostyninem, znanej w okolicy z wielkiej obfitości wełny, zupełnie wyrównania i nabitości. Owce są zupełnie zdrowe, za co się najuroczyściej zaręcza. Zdane do chowu w większej części, młode i cena umiarkowana.

 Dnia 13 b. m., iadąc Dorozką od pałacu Bryłowskiego do Zamku, zgubione zostały OKULARY złote. Ktoby więc takowe znalazł, raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 30.

**LOKAL** na Restaurację w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bawarskiej pod Nr 2682, wraz z Meblami, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana. Tamże jest do wynajęcia **SPICHERZ** znacznej obszerności. Wiadomość u Rządcy domu, lub przy ulicy Podwał, pod Nr 593 na 2m piętrze.

**APTEKA** w mieście Guber: Lublinie, z wszelkimi aparatami, rekwizytami i preparatami, do wydzierżawienia. Życzący sobie wziąć w dzierżawę, zgłosić się zecheć do opieki ni-letnich Czempnińskich, w temże mieście ustanowionej, lub do W. Inspektora Urzędu Lekarskiego w Lublinie.


Umiejętny **DYREKTOR** Fabryki Sukiennej, któryby oraz był Farbiarzem, może otrzymać zarząd znacznej Fabryki Sukiennej na Podolu, z rocznem wynagrodzeniem, oprócz procentu od czystego zysku. Mający dostateczne świadectwa, mogą je przedstawić w pałacu Hr. Potockiego na Krak.-Przedm.; w korpucie na 1m piętrze.



W Hliwkach pod Międzyrzecem w Gub. Podlaskiej, jest na sprzedaż 100 **MACIOR** iagnięcych i 100 **SAOPÓW** 3-letnich. Gatunek wełny natych Owcech widzieć można do końca Maja.

Nr 13,291 ¼, i 13,294 ¼, do 5 kl: 63 Lot: **Kl.**, przypadkowo zagubione zostały przez Mendla Apfelbauma. Uprasza się o oddanie za nagrodą Rsr. 1 do Kantoru J. Apte; gdyż wygrana iaka przypadnie, tylko prawemu właścicielowi w Kontroli zapisanemu, wypłaconą zostanie.


**SKLEP** z 3ma Pokojami, Kuchnią, Drwalnią i Piwnicami dwoma, do najęcia każdego czasu, w pałacu po-Braniczich Nr 1245 A, na Krak.-Przedm.

 Dnia 14 b. m. przechodząc przez Krak.-Przedm.; Sasaki plac. Wierzbowa ulicę na Senatorską, zgubiono **ZEGAREK** srebrny w 2ch kopertach, z cyfrą K. G. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie go do domu w bramę po lewej stronie, obok Resursy Kupieckiej, za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie.

Ktokolwiek tu w Warszawie lub w pobliskości miasta, trudniący się utrzymywaniem Krów i sprzedażą Nabiału, życzyliby sobie podjąć się dostawiać codziennie rano o 6 godzinie, kwartę świeżej **MASŁANKI**, czystej, bez żadnych części i wody dolanej; niech się zgłosi pod Nr 670, do Struża domu Szymona, na Lesznie, a rzeczona Masłanka zapłaconą zostanie, po cenie Śmietynej.

Trzy **POKOJE** z Meblami i Kuchnią na 2m piętrze, przy ul. Nowy-świat, w bliskości ulicy Sto-Krzyżkiej, są do najęcia od 1 Czerwca r. b. na kilka miesięcy. Wiadomość w Sklepie Ubogich.

Potrzebna jest **NIEMKA**, małomówiąca po polsku, na Prowingję w Gub: Kielecką, uzdatniona w kra-wiecczyźnie, praniu czepków i kołnierzyków; życząca sobie takiego umieszczenia, zgłosić się może do domu W. Mecenas Podbielskiego pod Nr 790 przy ulicy Gnojnej i Grzybowskiej na 2m piętrze, do P. Wędrzychowskiego, pomiędzy godz. 12 a 3 po połud.

 **PANTALJON** mahoniowy jest do najęcia lub do sprzedania, pod Nr 262 przy ulicy Freta na 1szem piętrze od fronta.



Potrzebną jest do dozoru Dzieci NIEMKA rodowita, mogąca przytem zatrudniać się porządkiem w domu i szyciem. Chceą podjąć się takiego obowiązku, niech się zgłosi do pałacu Paca pod Nr 47 mieszkania.

W domu pod Nr 1305 przy uli: Nowy-swiat, są do sprzedania jeden Samiec i dwie Samice PAWIE. Dowiedzieć się można w Sklepie, u Rzeźnika w tymże domu.



Przy ulicy Krak-Przedm: przeciw S. Krzyża Nro 404, są MEBLE do sprzedania, iako to: Krzesła mahoniowe i iesionowe, Kanapa, Fotele, Łóżka mahoniowe i orzechowe, Stół przed kanapą, Stoły do kart i t. p., wszystko za pomierzną cenę będą sprzedawane.

Pod Nr 1556 przy ulicy Chmielnej, jest do naięcia 5 POKOI z Kuchnią i Drwalnią; również Stajnie i Wozownie także do wynięcia. Pod tymże Nr jest do sprzedania KATARYNKA.



FORTEPIAN mahoniowy, mało używany, jest do sprzedania lub naięcia, przy uli: Przechodniej pod Nr 953 na 1m piętrze, po prawej ręce.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia w miejscu korzystnym MAGAZYN Stoiów i Sukien Damskich z Szafami, Stoiami, Koutnarem, Mieszkanem, a nawet M. blami, ięsiłby kto takowych potrzebował. Wiadomość przy uli: Nowe Miasto Nr 336.



PANTALION mahoniowy, o 6 1/2 oktały, bardzo mało używany, jest do sprzedania; oraz 2gi do naięcia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewicz: w pałacu biblioteką Załuskich zwanym, wchodząc w bramę po lewej stronie, na 1m piętrze.



KOCZOBRYK w dobrym stanie, nie wiele używany, lekki, wygodny, z pakunkami, może być do wynięcia lub do sprzedania za pomierzną cenę, u P. Karzewskiego przy ulicy Długiej pod Nr 590, obok Cerkwi.



Czyniąc zadosyć żądaniom Osób zgłaszających się, mam zaszczyt donieść, iż posiadam już POJAZDY w najnowszym guście, pochodzące z Fabryki Wgo Steinkelbera, które w każdym czasie, na dzień jeden, lub więcej, z uprzedzeniem odpowiednim koniami lepszej rasy i Woźnicą w przyzwoitej liberji, niać można, przy uli: Krakows: Przedmieście pod Nr 385. H. Wagner.

Ostrzegam wszystkich, aby na wekle podpisem moim, iako solidarnym lub prostym dłużnikiem, o patrzono, nikomu pieniędzy nie pożyczali; nie po-

trzebiąc bowiem kredytu, wekli żadnych nie wystawiam. Ktoby zaś na podobny wekle pieniądze wyliczył, sam sobie szkody, iakie ztąd wyniknąć mogą, przypisze. Jan Masson.

Przy ulicy Długiej w domu pod Nr 585 w miejscu bardzo korzystnem, na dole od frontu, jest do wynięcia od Sgo Jana r. b. LOKAL na Restaurację, składający się z 5ciu Pokoi i Sklepu czyli Eofitu, iakoteż oddzielnie SKLEP na Handel Norymberski. Osoby życzące sobie wynięcia którego z tych Lokali, zgłosić się zechcą po bliższą wiadomość do Właściciela lub Rzędy Domu.

Oddział Przedsiębiorstwa Transportów Soli, podaje do wiadomości, że w d. 21 i następnych b. m. w Mieście Nowym Dworze pod Twierdzą Nowogoręwską, na rzece Narwi stojące STATKI wodne, tak zwane żywy, Berlinki, Łodzie żaglowe i Cylle Pruskie, w liczbie sztuk 20, przez publiczną Licytację sprzedane będą więcej daćcemu, za gotowe pieniądze, zaraz po przybyciu do rąk sprzedają dyrygującego płacić się mające. Licytacja odbywać się będzie w Kancelarji Stacji Statków w Nowym Dworze.



D. 13 b. m., zgubiono w Teatrze Rozmait: przy biletach, lub w samym Teatrze, PULJARES skurzapy, w którym było papierami od zł. 40 do 60, Recepta, mały List bez adresu i kilka Notatek. Uprasza się Znalazcy o zwrot Listu i resztę Papierów, które są dla osoby poszkodowanej bardzo ważnemi, a pieniądze może sobie w nagrodę zatrzymać, a to do Kawiarni w Gnachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej pod Nr 474 i 5.

KOLONJA Marywil zwana, za rogatk: Petersburgskimi, szosą 4 wiorsty, a od Koszar drogowych na prawo wiorsta, pod lasem, jest do sprzedania z wolnej ręki; Zabudowania wszelkie liczne i Pomieszkania porządne; z których kilka jest do wynięcia na Lato. Jest tamże Cegielnia, z której do Cytadeli z prawej strony Wisły cegła była dostarczana, i od lat 10 jest to Głina zlasowana na 300,000 cegieł, i na 500,000 Dachówek; można w teje Kolonji dostać 500 centnarów Siana wybornego na w pół z Konieczną w miejscu po zł. 4 g. 15 centnar 120 funtowy. O wszystkim bliżej rozmówić się i ułożyć można na gruncie, u właściciela Macieja Kłoniczkiego, lub w Drukarni Kurjera, gdzie wskaże osobę do działania tu w Warszawie i poinformowania upoważnioną, u której jest także stosowny anszlag.

Z Kantoru Informa: i Kommissowego Nr 415.

Znaczna partja Budulcu Sosnowego i drzewa do ważnego Dębowego na pniu, jest do sprzedania w Powiecie Rawskim, w dobrach o mil 4 od Pilicy, a 5 od Wisły położonych. Wiadomość w Kantorze.

Z Kantoru Zleceń przy uli: Wierzbowej Nr 473.

Maiątek OKRĄG zwany, w terytorjum m. Makowa położony, nad rzeką Orzycą leżący, mający wy-



siewu korcy 30, w połowie pszenny grunt, Siana fur 40, budowla jest w dobrym stanie. Wiadomość o cenie powziąć można u właściciela tamże w Okręgu zamieszkałego czyli w mieście Makowie, w Obwodzie Pułuskim Gubernji Płockiej.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, 3ci raz *Monteki Kapulet* 1szy i 2gi Akt, przez Artystów włoskich. 45ty raz Balet *Sylfida*.

Jutro w Salonie P. Ohma za Wolskimi rogatkami **MUZYKAŁNA ZABAWA**, pod Dyr: JP. Szyndlera. **OMNIBUSY** kursować będą.

Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczn., iż od dnia dzisiejszego swój **GABINET SZTUK**, ciągle aż do Zielonych Świątek, okazywać będzie na Bielanach.

F. Siegmann.



Niżej podpisana ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż przez cały bieżący Maj, w każdą Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Środę, Czwartek i Sobotę, w Cyrku na Pradze, przedstawiać będzie (każdego dnia z odmiennemi sztukami), **WIDOWISKO** Wyższego Jeźdźstwa.

Emilja Walter, z domu Beranek.

Dziś przy ul: Trębackiej pod Saturnem. **TERCET** z Czeskiej Pragi (powiększony) grać będzie.

Dziś w Kawiarni na Krak: Przed: pod Kopciuszkiem, na dole Nr 418. JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy uli: Miodowej w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Bielańskiej Nr 609, Panny *Ensmann* i *Hildebrand* grać będą.

Dziś i w każdym dniu pogodnym w Ogrodzie Wiejskim przy ul: Mokotows: Kompanja JP. *Kubetki*, wykonywać będzie najnowsze dzieła muzyczne. Przytem dostać można wszelkich Nowalji i Napoiów przy rychłej usłudze za cenę mierną.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorsk, Panny *Hessen* grać będą. — Jutro *Ensmann*.

Jutro w pierwszym Ogrodzie Zawiszańskim od godz: 5tej z rana do 10tej wieczorem, znany **TERCET** z Czeskiej Pragi, w powiększonym Komplecie, grać będzie. Odegrane także będzie *Solo* na Trąbce, Fagocie i Waltorni, przez naśladowanie tych Instrumentów na *Ustach*.

Jutro w Kawiarni przy ul: Bielańskiej Nr 594 w domu Szulca, familja *Liwald* grać będzie.

Jutro w Kawiarni pod Nr 543 przy ul: Długiej, w domu Elerta, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro w *Wierzbnie* za Rogatkami Mokotowskimi (jeżeli pogoda posłuży), **ORKIESTRA** pod Dyr: JP. *Kubetki*, od godz: 5tej z rana, grać będzie.

Jutro jeżeli pogoda posłuży, w *Dolinie Szwajcarskiej*, grać będzie **MUZYKA**, złożona z 50 osób, od godziny 5tej.

Jutro w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Hessen* grać będą.

Jutro w Kawiarni przy ul Freta Nr 275, obok handlu Szotarego, familja *Herrman Berger* grać będzie.

Jutro w Kawiarni w Gmachu Teatral od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, od godz: 4tej z południa, **ORKIESTRA** z 60ciu Osób złożona, grać będzie. — Ogród będzie illuminowany. Przytem dostać można wszelkich Nowalji i Napoiów.

Jutro przy ul: Miodowej Nr 491, gdzie sprzedaż Piva Bawarskiego, do wygrania na starszą w Kręgle, piękny **SYGNET** meżki z Aqua marina złoty, oraz 50centów złoty do zegarku; także dostanie wszelkich Napoiów i Przekąsek; przytem grać będzie **MUZYKA** z dobraułych Artystów.

Jutro od godz: 6tej z rana, w *Kaskadzie* za Marymontskimi Rogatkami, dla uprzyjemnienia używającym w tem miejscu przechadzki, JP. *Wilhelm* z pomnożoną Komp: grać będzie.

Jutro na Saskiej Kępie pod Nr 14, JP. *Michnowski* z kompanją grać będzie; także dostać będzie można przy rychłej usłudze, wszelkich **NAPOJÓW** i **PRZEKĄSEK**.

Ktoby sobie życzył wynająć **OMNIBUS** na osób 16, z groba swej familji lub przyjaciół, na przeciwadźki do Bielan, Czerniakowa i t. p.; może powziąć wiadomość w domu W. Bujno pod Nr 497 przy ul: Senatorskiej, w Sklepie Mydlarza P. Anisko.

**SPACEROWE ROGALÉ**, będą jutro iak zwykle w Piekarni Wiedeńskiej, cały dzień świeżo wypiekane.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Raki, Kurczęta, Szparagi, Kapton, Pieczeń cielęcą, Poledwica, Szufada, Potrawa, Kotlety, Ozór, Flaki, Chłodnik, Zupa. — Poittrze, Węgorz, Saundacz, Szczupak, Lin, Okoń, Karaś, Karp z sosem, Zupa, etc.